

Nocny pośpiech ws. cen energii w 2019 r.

29 grudnia 2018

To był „energetyczny piątek” w polskim parlamencie. Większość sejmowa i senacka przeforsowała ustawę obniżającą akcyzę na energię elektryczną. Ekipa Kaczyńskiego uniknie tym samym społecznego gniewu związanego ze wzrostem cen prądu.



Podwyżkami cen prądu straszyła polskich obywateli cała opozycja – od Platformy Obywatelskiej po Partię Razem. Opłaty za energię miały wzrosnąć drastycznie. To miał być początek końca mitu prospołecznej władzy Prawa i Sprawiedliwości. Poruszające zapowiedzi zmusiły jednak rząd Morawieckiego do reakcji. Premier szukał rozwiązania, które pozwoliłoby uniknąć erupcji niezadowolenia społecznego, wysoce niepożądanego przed cyklem wyborczym w 2019 roku.

Rozwiązanie zostało znalezione. Przegłosowana ustawa zakłada ustabilizowanie cen energii na poziomie taryf i umów obowiązujących 30 czerwca 2018 r. Różnicę między tą ceną sprzedaży, a ceną rynkową – obliczoną przez ministra energii w rozporządzeniu – sprzedawcy energii mają otrzymywać z tworzonego projektem Funduszu Wypłaty Różnicy Cen. Skąd ów

fundusz weźmie środki? Minister energii Krzysztof Tchórzewski mówił, że w 2019 r. będzie miała miejsce sprzedaż dodatkowych 55,8 mln uprawnień do emisji CO₂, z których przychody będą przeznaczane na rekompensaty. Podkreślił, że w 2019 r. rząd będzie sprzedawał ogółem ponad 100 mln uprawnień, stąd spełniony zostanie warunek, aby połowa przychodów z ich sprzedaży trafiła na cele związane z realizacją polityki klimatycznej.

Głosowanie przebiegło bez zakłóceń. Żaden klub parlamentarny nie odważył się sprzeciwić amortyzacji cen energii. Oczywistym było, że zagłosowanie przeciwko ustawie będzie jednoznaczne z poparciem drożyzny na cenie prądu. Posłowie przyznawali się do tego z rozbrajającą szczerością. – Nie mogliśmy zagłosować przeciwko, PiS zagrał szantażem – mówił jeden z członków klubu PSL-UEd.

Co dokładnie zawiera ustawa? Pierwszym rozwiązaniem, które ma pozwolić na ustabilizowanie cen energii elektrycznej w roku 2019, jest obniżenie podatku akcyzowego. Według wyliczeń rządowych rachunki odbiorców energii elektrycznej z tego tytułu zostaną obniżone w 2019 r. o 1,85 mld zł netto. Rząd zakłada też redukcję opłaty przejściowej o 95 proc. dla wszystkich podmiotów, zarówno dla gospodarstw domowych, jak i dla przedsiębiorców i samorządów. Dzięki tej zmianie rachunki za energię elektryczną odbiorców w Polsce zmniejszą się o 2,24 mld zł. W poprzedniej wersji skutek finansowy obniżki wynosił 1,7 mld zł. Trzecią zmianą, którą wprowadza ustawa, jest bezpośredni zwrot utraconego przychodu spółkom. Na ten cel zaplanowano 4 mld zł, które będą wypłacone przez Fundusz Wypłaty Różnicy Cen. Jest również czwarty element – zasilenie kwotą 1 mld zł krajowego systemu zielonych inwestycji.

Nasuwa się jednak pytanie – czy nie będzie to zabroniona przez UE pomoc publiczna? Minister Tchórzewski twierdzi, że nie. – To nie jest pomoc spółkom energetycznym i dla dostawców energii. Pomagamy odbiorcom energii elektrycznej, a więc obywatelom, przedsiębiorcom i samorządom. Pomoc obywatelom i

samorządom nie ma żadnych znamion pomocy publicznej – mówił szef resortu energii. – Nie mam wątpliwości, że ta ustawa może być uchwalona, może wejść w życie i może pomóc naszym obywatelom, przedsiębiorcom i samorządom, które tak ostatnio narzekają na wzrost cen energii elektrycznej – dodał minister. – Nie pomagamy spółkom energetycznym, nie ma dla nich żadnej pomocy. Żaden przedsiębiorca, który sprzedaje energię nic na tym nie zyskuje, on musi pod groźbą kary wypowiadać się z pieniędzy, które chce uzyskać z funduszu. Jeśli coś źle wyliczy i będzie chciał uzyskać dodatkowe pieniądze, to zostanie dodatkowo ukarany – podkreślił Tchórzewski.

Ustawa została również zaaprobowana przez Senat. W błyskawicznym trybie, po godzinie 21:00 w piątek. Senackie komisje rekomendowały przyjęcie noweli bez poprawek. Po godzinie 2 w nocy Senat poparł nowelizację ustawy – za było 76 senatorów, nikt nie był przeciw, siedmiu senatorów wstrzymało się od głosu.

tagi

Autorstwo: Piotr Nowak

Zdjęcie: [blickpixel](#) (CC0)

Źródło: [Strajk.eu](#)